

Sygn. akt III AUa 422/16

(...)

(...)

(...) B. D.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek del. SSO Gabriela Horodnicka – Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy H. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o umorzenie należności z tytułu składek

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt VI U 1126/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz H. L. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

del. SSO Gabriela Horodnicka SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek

– Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 422/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 29.10.2015, odmówił H. L. umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy na podstawie ustawy z 9.11.2012 o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U z 2012 r., poz. 1551 – dalej: ustawa abolicyjna). W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że wydał wcześniej decyzję, w której określił warunki wraz z ustaleniem kwot podlegających takiemu umorzeniu, informującą wnioskodawcę o kwotach niepodlegających umorzeniu, jednak H. L. nie spełnił warunków do umorzenia, bowiem w określonym terminie nie opłacił wymaganych należności niepodlegających umorzeniu.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji wskazał, że spłaca wobec ZUS zobowiązania dotyczące nienależnie pobranych świadczeń w systemie ratalnym.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego. Podniósł, że na koncie płatnika figurują nieopłacone należności niepodlegające umorzeniu za okres od 1.01.1999, których spłata była warunkiem umorzenia należności podlegających umorzeniu na podstawie przepisów ustawy abolicyjnej.

H. L. na rozprawie 7.04.2016 wskazał, że nie wiedział iż warunkiem umorzenia składek przewidzianego w ustawie abolicyjnej jest zapłata należności, które nie podlegają umorzeniu. Podniósł, że nie zrozumiał decyzji ZUS i nie znał szczegółów umorzenia należności. Dodatkowo podniósł, że skoro konieczne jest spłacenie określonych należności, to chciałby aby ich spłata została rozłożona na raty.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wyrokiem z 7.04.2016 r. zmienił decyzję i stwierdził brak podstaw do odmowy umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne H. L. za okresy wymienione w decyzji (punkt I) oraz przekazał organowi rentowemu do merytorycznego rozpoznania wniosek ubezpieczonego złożony na rozprawie 7.04.2016 o rozłożenie na raty należności niepodlegających umorzeniu w oparciu o przepisy ustawy abolicyjnej (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że H. L. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą do 31.12.2012. Z tego tytułu na prowadzonym dla niego przez ZUS Oddział w S. koncie płatnika składek powstała zaległość z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy. Dnia 13.11.2013 H. L. złożył wniosek o umorzenie nieopłaconych składek w oparciu o przepisy ustawy abolicyjnej. Dnia 12.05.2014 ZUS wydał decyzję, którą określił należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, podlegające umorzeniu według stanu na 13.11.2013, oraz stwierdził, że warunkiem ich umorzenia jest spłata należności niepodlegających umorzeniu, które należy uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji wraz z odsetkami naliczonymi do dnia wpłaty włącznie, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 13.10.1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18.04.2008 w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2008 r. Nr 78, poz. 465 ze zm.). Decyzja ta została doręczona H. L. w dniu 3.06.2014 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. sporządził także pismo, adresowane do H. L., datowane na 12.05.2014, w którym wskazano, że według stanu na 30.04.2014 umorzeniu nie podlegają należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ze wskazaniem konkretnych miesięcy oraz kwot.

Sąd pierwszej instancji, wskazując na treść art. 1 ust. 1, 6, 7, 8 i 10 ustawy abolicyjnej, a także art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uwzględnił odwołanie. Oceniał, że w/w ustawa przewiduje dwa postępowania prowadzone przez ZUS, które kończą się wydaniem merytorycznej decyzji, tj. postępowanie w sprawie określenia warunków umorzenia należności oraz postępowanie w sprawie umorzenia należności.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że dokonana przez organ rentowy odmowa umorzenia należności mogłaby zostać uznana za prawidłową jedynie, gdyby wydanie decyzji w tej sprawie zostało poprzedzone wydaniem decyzji, która w zgodny z prawem sposób określiłaby wszystkie warunki umorzenia, a H. L. tak ustalonych warunków nie spełnił, przy czym taka sytuacja nie wystąpiła. W decyzji z 12.05.2014, w punkcie I określono kwoty podlegających potencjalnemu umorzeniu należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i na Fundusz Pracy, ale nie określono warunków umorzenia. W punkcie II sentencji decyzji wskazano wyłącznie, że warunkiem umorzenia ww. należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji. Tymczasem w decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej powinny zostać określone nie tylko kwoty należności z tytułu nieopłaconych składek i innych należności wymienionych w ust. 1 i 6, podlegające umorzeniu, ale również warunki umorzenia. Sąd okręgowy podkreślił, że organ wskazał termin spłaty, ale uchylił się od wskazania wnioskodawcy kwot składek podlegających spłacie, które umorzeniu nie podlegają. Sąd ten stwierdził, że nie można przyjąć by istniały jakiegokolwiek przeszkody w dokonaniu sprecyzowania przez organ rentowy tychże kwot. W tej sytuacji wydanie decyzji niezawierającej koniecznego elementu w postaci określenia kwot składek niepodlegających umorzeniu (jednego z warunków umorzenia należności z tytułu nieopłaconych składek) pozbawiło odwołującego możliwości zaskarżenia decyzji w tym zakresie, a także spełnienia postawionych mu warunków wymaganych do umorzenia pozostałych należności.

W ocenie sądu okręgowego nie sposób uznać, aby warunki umorzenia zostały przez organ rentowy określone w sporządzonym obok decyzji piśmie z 12.05.2014r. i aby określenie to miało charakter wiążący dla H. L., a także dla sądu. Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 107 § 1 k.p.a. i stwierdził, że ani przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, ani żadne inne przepisy mające zastosowanie w sprawach objętych ustawą abolicyjną nie stwarzają organowi rentowemu możliwości przenoszenia części obligatoryjnej treści decyzji do jakichś odrębnych pism, oznaczonych inaczej niż „decyzja” administracyjna. Zdaniem sądu okręgowego, w niniejszej sprawie nie istniał żaden powód, dla którego organ rentowy musiałby zamieszczać rozstrzygnięcie o rodzaju i kwotach należności nie podlegających umorzeniu w odrębnym piśmie, a nie w samej decyzji, tym bardziej że oba dokumenty zostały sporządzone tego samego dnia, choć przez dwie różne osoby. Sąd pierwszej instancji uznał, że jeśli organ rentowy mógł w dniu 12.05.2014 ustalić wysokość należności niepodlegających umorzeniu, jego wynikającym z ustawy abolicyjnej obowiązkiem było zamieszczenie tego rozstrzygnięcia wprost w decyzji, a nie w jakimś odrębnym piśmie, od którego odwołujący nie mógł się odwołać.

Dodatkowo sąd okręgowy wskazał, że pismo z 12.05.2014 nie określało warunków umorzenia należności w prawidłowy i zgodny z ustawą abolicyjną sposób. Podano bowiem wyłącznie kwoty należności głównych, bez określenia kwot podlegających wszak jednocześnie obligatoryjnej spłacie odsetek za opóźnienie w płatności oraz kosztów egzekucyjnych. Biorąc pod uwagę ustaloną obowiązującymi w tej zakresie przepisami kolejność dokonywania zaliczeń wpłat (wpłatę zalicza się na należność główną na samym końcu, w pierwszej kolejności zaś na należności pochodne), podanie wyliczonych na dzień wydawania decyzji kwot odsetek i kosztów egzekucyjnych także zdaniem sądu pierwszej instancji należało traktować jako obligatoryjny element decyzji w sprawie abolicyjnej. Każde bowiem, nawet najmniejsze uchybienie w wyliczaniu przez zobowiązanego wysokości tychże odsetek i kosztów może spowodować, iż na koncie tej osoby z przyczyn od niej niezależnych powstanie niedopłata, skutkująca odmową umorzenia pozostałych należności.

Na marginesie sąd okręgowy dodał, że nawet gdyby przyjąć, iż pismo z 12.05.2014 stanowiło załącznik do decyzji z dnia 12.05.2014, to nie miałoby ono charakteru wiążącego również i z tej przyczyny, że zostało sporządzone z rażącym naruszeniem prawa. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że stosownie do art. 107 § 1 k.p.a. jednym z istotnych elementów decyzji jest podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji. Tymczasem w niniejszej sprawie pismo organu rentowego z 12.05.2014 określające wysokość należności głównych z tytułu składek niepodlegających umorzeniu zostało podpisane i opatrzone pieczęcią imienną „Kierownik (...) mgr L. M.”, która w momencie podpisywania pisma informacyjnego była kierownikiem (...) inspektoratu ZUS w Ś., a więc osobą niebędącą upoważnioną do wydawania i podpisywania decyzji w sprawach abolicyjnych. Zatem nawet przy przyjęciu, że pismo z dnia 12.05.2014 r. stanowiło integralną część decyzji z dnia 12.05.2014r., stwierdzone

uchybie nie dawałoby, zdaniem sądu pierwszej instancji, podstawę do stwierdzenia nieważności decyzji w tym zakresie, jako wydanej z rażącym naruszenia prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.).

Sąd okręgowy zaznaczył, że nie można zaaprobować takiej sytuacji, w której organ państwa przerzuca w całości na obywatela określone czynności, mimo iż sam – przy minimalnym wysiłku ze swojej strony – mógłby dokonać niezbędnych ustaleń. Odnosząc to do realiów niniejszej sprawy trzeba uznać, że działanie organu rentowego było sprzeczne z opisanymi wyżej regułami dobrej administracji. Organ nie tylko bowiem naruszył obowiązujące go przepisy (w zakresie treści decyzji), ale i stworzył sytuację wpędzającą odwołującego w swego rodzaju pułapkę, uniemożliwiającą mu skorzystanie z dobrodziejstwa ustawy abolicyjnej. Sąd orzekający uznał zatem, że wydanie zaskarżonej decyzji było w niniejszej sprawie przedwczesne. Dopóki bowiem organ rentowy nie postąpi stosownie do treści przepisów ustawy abolicyjnej i nie określi prawidłowo wszystkich warunków umorzenia należności, tj. nie wyda prawidłowej decyzji o jakiej mowa w przepisie art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej, nie rozpocznie się dla H. L. bieg terminu do zapłaty należności niepodlegających umorzeniu o jakim mowa w art. 1 ust. 11 tejże ustawy. Skoro zaś, co wykazano wyżej, prawidłowe określenie wszystkich warunków umorzenia należności dotychczas nie nastąpiło, brak było podstaw do wydania decyzji odmawiającej umorzenia należności.

Sąd okręgowy, wskazując na art. 1 ust. 12 ustawy abolicyjnej, przekazał organowi rentowemu do rozpoznania złożony przez H. L. wniosek o rozłożenie na raty należności niepodlegających umorzeniu w oparciu o przepisy ustawy abolicyjnej. Zaznaczył, że skoro ubezpieczony złożył wniosek o rozłożenie należności na raty dopiero w toku postępowania sądowego i nie był on dotychczas przedmiotem rozpoznania przez organ rentowy, należało orzec o jego przekazaniu do rozpoznania właściwemu organowi.

Apelację od wyroku sądu okręgowego złożył organ rentowy. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości zarzucił naruszenie art. 107 k.p.a i art. 1 ust. 8 i 10 ustawy abolicyjnej poprzez nieprawidłową ich wykładnię, polegającą na uznaniu, że nie było podstaw do wydania zaskarżonej decyzji ze względu na brak skonkretyzowania w decyzji z 12.05.2014 kwot niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy za okres od 1.01.1999 oraz przez wskazanie terminu, w jakim należności te podlegają spłacie. Apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd apelacyjny po rozważeniu sprawy uznał, że apelacja organu rentowego jest zasadna.

W ocenie sądu apelacyjnego, sąd okręgowy błędnie oparł rozstrzygnięcie sprawy na zakwestionowaniu prawomocnej decyzji z 12.05.2014 r., która nie została zaskarżona przez płatnika wniosku o umorzenie należności i co więcej, przy braku w tym zakresie zarzutów ze strony płatnika oraz bezsporności okoliczności istnienia zadłużenia płatnika z tytułu należności składkowych. Tym samym - oceniając ponownie pod względem prawnym prawomocną decyzję - sąd okręgowy naruszył prawo materialne, art. 1 ust. 8 i 10 ustawy abolicyjnej.

Nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, zgodnie z art. 1 ust. 8 i 10 Ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłacenia składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność z 9.11.2012 r., że postępowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tej kwestii jest dwuetapowe. Po pierwsze, wydaje decyzję o charakterze wstępnym określającą warunki umorzenia, w której ustala także kwoty należności, o których mowa w ust. 1 i 6 ustawy, z wyłączeniem kosztów egzekucyjnych tj. nieopłacone składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe za okres od 1.01.1999r. do 28.02.2009 r. wraz z należnymi od nich odsetkami, opłatami prolongacyjnymi, kosztami upomnienia, opłatami dodatkowymi, a także nieopłacone składki na ubezpieczenia zdrowotne i na Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należne od nich za ten sam okres odsetki, opłaty prolongacyjne, koszty upomnienia, opłaty dodatkowe – co wprost wymienia ust. 1 i 6. Przy czym słusznie argumentuje organ rentowy, że warunki umorzenia należności określonych ustawowo w ustępach 1 i 6. są zdefiniowane w art.1 ust.10 i muszą być sprecyzowane w decyzji Zakładu w odniesieniu do konkretnego przypadku. Po drugie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje ostateczną decyzję o charakterze prawotwórczym umarzającą należności lub odmawiającą umorzenia, w zależności od spełnienia warunków określonych w decyzji wstępnej.

Z art. 1 ust. 16 wynika, że od każdej z wymienionych decyzji przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i na zasadach określonych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 ust. 2, 3, 5-7. To oznacza, że każda z tych dwóch decyzji ma odrębny byt prawny i może zostać zweryfikowana w postępowaniu sądowym, jakkolwiek wydanie drugiej decyzji jest warunkowane realizacją pierwszej.

W analizowanej sprawie Zakład prawidłowo zastosował się do wymogów wskazanej procedury. Z akt ubezpieczeniowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że H. L. 13.11.2013 r. złożył wniosek o umorzenie należności wg ustawy z 9.11.2012 r. W dacie 12.05.2014 r. Zakład wydał decyzję w trybie art. 1 ust. 8 określającą należności, które będą podlegały umorzeniu oraz wskazał na warunek umorzenia wg art. 1 ust. 10 cyt. Ustawy, który w tym przypadku polegał na obowiązkowi spłaty zaległych należności. Adresat otrzymał decyzję 3.06.2014 r., co wynika z potwierdzenia odbioru przesyłki. Wraz z tą decyzją otrzymał pismo, w którym wyspecyfikowano należności wg stanu na 30.04.2014 r. niepodlegające umorzeniu, a podlegające spłacie w trybie art. 1 ust. 10. Wnioskodawca został pouczone o sposobie i terminie złożenia odwołania. Odwołania nie złożył, nie przejawiał też zainteresowania sprawą w żadnej innej formie. Zatem Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 20.10.2015 r. odmówił umorzenia należności z tytułu składek wskazując, że wnioskodawca mimo prawomocności decyzji określającej warunki umorzenia oraz informacji o kwotach niepodlegających umorzeniu a podlegających spłacie, w ustawowym terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji nie dokonał spłaty. Od tej decyzji wnioskodawca złożył odwołanie wskazując na swoją trudną sytuację finansową związaną z koniecznością spłat kredytów.

Z przedstawionych faktów zatem jednoznacznie wynika, że decyzja tzw. warunkowa Zakładu była prawomocna i wiązała organ, który ją wydał co do treści, jak też wnioskodawcę. Zgodnie bowiem z art. 110 k.p.a. Organ administracji publicznej, który wydał decyzję, jest nią związany od chwili jej doręczenia lub ogłoszenia, o ile kodeks nie stanowi inaczej. W przekonaniu sądu apelacyjnego, przepis ten oznacza zwiążanie organu wydaną przez siebie decyzją w znaczeniu proceduralnym i wywiera skutek w sferze uprawnień lub obowiązków adresata decyzji. W takim też sensie – stwierdzenia określonych skutków prawnych w odniesieniu do konkretnego adresata - decyzja jest wiążąca dla innych podmiotów stosujących prawo, w tym sądów. Decyzja istnieje więc w obrocie prawnym jako skuteczna prawnie i sąd jest związany jej treścią, a zatem jest związany ustaleniem organu co do wartości należności podlegających umorzeniu oraz ustaleniami co do faktu, że istnieją należności niepodlegające umorzeniu, które wnioskodawca ma obowiązek zapłacić w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji, gdyż jest to warunek umorzenia. Nie ma żadnej podstawy prawnej do uznania, że skoro decyzja co do treści jest błędna to erga omnes jest niewiążąca. Natomiast właśnie do takiej konkluzji sprowadza się wywód prawny sądu okręgowego. Sąd okręgowy bowiem w istocie twierdzi, że ponieważ prawomocna decyzja z 12.05.2014 r. co do treści została skonstruowana sprzecznie z wymogami ustawy, to należy uznać jej niezgodność z prawem. Sąd okręgowy nie wyjaśnił jakie znaczenie prawne przypisał temu stwierdzeniu. Abstrahując już od merytorycznej słuszności tego poglądu, nie wyjaśnił, czy to że prawomocna decyzja jest niezgodna z prawem oznacza decyzję nieistniejącą, a może nieważną. Pomiął fakt, że decyzja funkcjonuje w obrocie prawnym i to niezależnie od jej wad. Sąd okręgowy przy tym nie uwzględnił, że odwołujący się nie zakwestionował ważności prawomocnej decyzji z 12.05.2014 r. choćby z uwagi na naruszenie prawa, a to pozwala na wniosek, że zgadał się z organem co do wysokości należności podlegających umorzeniu jak też faktem, że istnieją zaległości podlegające spłacie.

Podsumowując, w sprawie nie można było pomiąć decyzji z 12.05.2014 r. jako nieistniejącej, czy też nieważnej. Stwierdzenia nieważności decyzji może bowiem zasadniczo dokonać tylko organ, który wydał decyzję i w trybie procedury administracyjnej – art. 156 k.p.a., wyjątkowo sąd, który może to stanowisko organu zweryfikować w ramach rozpoznania odwołania w sprawie o konkretne prawo lub zobowiązanie. Analizowana sprawa nie kwalifikowała się jako taki przypadek, ponieważ wnioskodawca nie złożył odwołania od decyzji wstępnej z 12.05.2014 r., lecz od decyzji ostatecznej. Merytorycznej ocenie sądu podlegała więc tylko zaskarżona decyzja, a sąd nie miał podstaw by tę decyzję podważyć wytykając nieprawidłowość decyzji tzw. warunkowej. Zatem wszystkie rozważania sądu okręgowego na temat ułomności prawnych prawomocnej decyzji z 12.05.2014 r. były bezprzedmiotowe. W ocenie sądu apelacyjnego, w stanie sprawy nie było możliwości prawnoprosesowej by weryfikować prawidłowość decyzji tzw. warunkowej. Sąd

zakwestionował tę decyzję dowolnie i bez uzasadnienia w przepisach prawa. Wskazana weryfikacja mogłaby zostać przeprowadzona jedynie w warunkach rozpoznawania odwołania od decyzji z 12.05.2014 r.

Co więcej, sąd okręgowy zamieniając zaskarżoną decyzję merytoryczną z 20.10.2015 r. i stwierdzając brak podstaw do odmowy umorzenia należności cofnął sprawę do Zakładu do etapu, z którego sprawa wyszła i stworzył stan, w którym nieprzerwanie w obrocie prawnym funkcjonuje prawomocna decyzja warunkowa, a wniosek o rozłożenie na raty należności z 7.04.2016 r. i tak nie wpisuje się w art. 1 ust.11 ustawy, ponieważ upłynął 12-miesięczny termin prekluzyjny (liczony od uprawomocnienia się decyzji z 12.05.2014 r.); zatem Zakładowi nie pozostawałoby nic innego, jak wydanie kolejnej decyzji o odmowie umorzenia.

Wobec faktu, że decyzja określająca warunki umorzenia jest prawomocna, a wnioskodawca nie spełnił warunków w niej zapisanych, to treść zaskarżonej decyzji odmawiającej umorzenia jest oczywista. Wnioskodawca przy tym nie zaprzeczył, że posiada niespłacone należności niepodlegające umorzeniu, jak też że w ogóle ich nie spłacał, ani nie wnioskował o rozłożenie na raty. Decyzja Zakładu jest zatem prawidłowa.

Niezależnie od tej oczywistej konkluzji, należy zauważyć, że wnioskodawca nie kwestionował, że znał treść pisma dołączonego do decyzji tzw. warunkowej, w którym to piśmie Zakład dokonał specyfikacji należności podlegającej spłacie. W toku postępowania przed organem nie zwracał się o wyjaśnienia i w ogóle nie przejawiał woli spłaty zaległych należności. Wbrew stanowisku sądu okręgowego nie było więc podstaw by twierdzić, że organ pozbawił wnioskodawcę możliwości zaskarżenia decyzji w zakresie dotyczącym warunków spłaty. Organ słusznie argumentował, że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ciężar obliczania, potrącania i rozliczania składek spoczywa na płatniku. Zatem płatnik z obowiązku ustawowego powinien mieć wiedzę odnośnie wysokości zaległości składkowych, a nadto organ udostępnił tę informację wraz z decyzją ustalającą warunki umorzenia, co stanowi dostateczną gwarancję świadomości wnioskodawcy odnośnie wysokości zobowiązania, którego spłata warunkuje umorzenie.

Sąd apelacyjny nie zgadza się również z poglądem, że przez niezamieszczenie w decyzji tzw. warunkowej konkretnych kwot niepodlegających umorzeniu, a podlegających spłacie, wnioskodawca jest pozbawiony prawa do zaskarżenia decyzji organu rentowego co do tych kwot i tym samym nie ma możliwości prawidłowego ustalenia zakresu warunku, od spełnienia którego zależy umorzenie. Wymaga bowiem zauważenia, że kwestię spłaty należności w prawidłowych wysokościach, jako warunku umorzenia, wnioskodawca zawsze będzie mógł podnieść w odwołaniu od decyzji końcowej odmawiającej umorzenia; w takim przypadku spór między stronami przeniesie się na okoliczność prawidłowości realizacji warunku umorzenia poprzez terminową spłatę należności składkowych niepodlegających umorzeniu a podlegających spłacie. W przedmiotowej sprawie ta silnie zaakcentowana przez sąd okręgowy kwestia ma znaczenie wyłącznie teoretyczne zważywszy, że wnioskodawca w ogóle nie spłacił zaległych należności składkowych niepodlegających umorzeniu. Nie było zatem podstaw do uznania, że organ uniemożliwił wnioskodawcy skorzystanie z dobrodziejstwa ustawy abolicyjnej. Wręcz przeciwnie, organ przedstawił wnioskodawcy w pełnym zakresie stan jego sprawy, zaś sąd z urzędu poprowadził całe postępowanie, przy bierności procesowej płatnika, zarówno na etapie postępowania przed organem rentowy, które trwało od listopada 2013 roku, kiedy to płatnik złożył wniosek o umorzenie należności, jak też przed sądem, w którym ograniczył się do zakwestionowania dopiero następczej decyzji z 29.10.2015 r.

Prezentowane przez sąd apelacyjny stanowisko wpisuje się w linię orzecniczą, czego przykładem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11.05.2016 r. III AUa 34/16 i z 27.04.2016 III AUa 2071/15. Natomiast prezentowane przez sąd okręgowy orzeczenie zapadło w sprawie, która toczyła się na skutek odwołania o decyzji tzw. warunkowej Zakładu, a więc w odmiennym stanie faktycznym i prawnym niż w aktualnej sprawie.

Sąd apelacyjny nie ocenił poglądu prawnego sądu okręgowego na temat wymogów przepisowych, które powinna spełniać decyzja tzw. warunkowa, ponieważ – wobec przyjętej wyżej oceny okoliczności sprawy – nie miało to znaczenia prawnego.

W konsekwencji, sąd apelacyjny na podstawie art. 386§1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie miało żadnego uzasadnienia w okolicznościach sprawy, a zatem zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił odwołanie. Przyjął przy tym, że dla decyzji o umorzeniu należności nie ma żadnego znaczenia prawnego wniosek złożony na rozprawie o rozłożenie zaległych należności na raty. Na podstawie art. 98 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności strony za wynik sprawy, na rzecz organu zasądzone zwrot kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z obowiązującymi przepisami w stawce minimalnej.